

RECENZJA

rozprawy doktorskiej mgr. Patrycji Mencil

pt.: Kryminalistyczno-kryminologiczne aspekty poszukiwania osób zaginionych w Polsce
i w wybranych krajach UE

(praca napisana po kierunku: Profesora dr. hab. Macieja Trzcińskiego).

I

Powstała wartościowa poznawcza i aplikacyjnie praca, w sposób kompleksowy i interdyscyplinarny podejmująca problematykę poszukiwania osób zaginionych.

Temat pracy w mojej opinii został podjęty bardzo trafnie; dokonany przez Autorkę wybór znajduje między innymi uzasadnienie w następujących okolicznościach:

- skali zjawiska, jak i jego wadze (osobami najbardziej narażonymi są osoby małoletnie),
- marginalizacji problemu przez organy administracji publicznej,
- stosunkowo małej liczbie publikacji poświęconych problematyce zaginięć w polskich i zagranicznych opracowaniach naukowych,
- braku opisu i oceny realnego funkcjonowania systemu poszukiwania osób zaginionych w Polsce, ze sformułowaniem postulatów zmian prawnych oraz w zakresie podejmowanych praktyk,
- potrzebie kompleksowego, interdyscyplinarnego podejścia do przedmiotowej problematyki, z uwzględnieniem zarówno etiologii zaginięć, analizy skuteczności działań podejmowanych w praktyce, dogmatycznych i socjotechnicznych aspektów obowiązującego prawa, prezentacją czynników ryzyka zaginięcia, jak i omówieniem najnowszych metod i technik, które mogą być wykorzystywane w poszukiwaniu osób zaginionych, a także powiązań zaginięć z takimi zjawiskami jak handel żywym towarem czy samobójstwami.

W mojej opinii układ treści w recenzowanej dysertacji jest prawidłowy; problematyka została uporządkowana w sposób odpowiadający tematowi pracy oraz własnościom analizowanych zagadnień. Dysertacja obejmuje: wstęp, osiem rozdziałów, wnioski końcowe, obszerny wykaz skrótów, bibliografię oraz zestawienia (tabel, rycin, wykresów, map, zdjęć, schematów). Kolejność rozdziałów (jak również struktura podziału treści w ich obrębie), kompletność zawartych w twierdzeń i sposób ich uzasadniania, opiniuję bardzo pozytywnie.

Przedmiotowa dysertacja jest bardzo starannie zredagowana. Obejmuje łącznie 309 stron. Bibliografia obejmuje: 119 publikacji naukowych, 41 polskich i zagranicznych aktów prawnych, 117 źródeł dostępnych w Internecie, 8 konsultacji eksperckich, 42 inne źródła. Warto podkreślić, że Autorka wykorzystwała dużą liczbę źródeł obcojęzycznych. W mojej opinii źródła wykorzystane przez Autorkę są reprezentatywne dla problematyki przedmiotu. Wszystkie zostały właściwie wykorzystane w tekście pracy.

Zgodnie z charakterem podjętej tematyki praca jest zróżnicowana metodologicznie. Problemy w sferze normatywnej rozwiązywane są prawidłowo przy pomocy metod

dogmatyczno-prawnej (stosowanie dyrektyw wykładni, wnioskowań prawniczych oraz zasad prawniczych) oraz prawno-porównawczej (metoda prawno-porównawcza w szczególności zastosowana jest w rozdziale 8). Autorka posłużyła się również prawidłowo metodami: analizą danych archiwalnych (w tym danych statystycznych; wiele danych zostało uzyskanych w drodze dostępu do informacji publicznej), metaanalizą wyników doniesień z badań empirycznych, metodą wywiadu (konsultacje z ekspertami doświadczonymi w zapobieganiu i zwalczaniu zjawiska, które było przedmiotem badań Autorki). Wybór zastosowanych metod badawczych, sposób ich wykorzystania, opiniuję bardzo pozytywnie.

II

We wstępie recenzowanej dysertacji Autorka w przekonujący sposób uzasadnia wybór przedmiotu badań. Podkreśla wagę poruszanej problematyki (ze względu na skalę zjawiska zaginięć osób w Polsce i w innych krajach, jak i ze względu na to, że najbardziej narażoną grupą są osoby małoletnie); wskazuje za powiązanie badanej problematyki z takimi zjawiskami, jak: samobójstwa, handel ludźmi, tzw. ciemna liczba przestępstw.

Autorka sformułowała trzy hipotezy badawcze:

1. „Zjawisko zaginięć osób w Polsce stanowi poważny i narastający problem społeczny”.
2. „Aktualny stan organizacyjno-prawny nie jest gwarantem rzetelnego prowadzenia poszukiwań osób zaginionych.”
3. „Współpraca podmiotów zajmujących się poszukiwaniem osób zaginionych w Polsce nie odbywa się na pożądanym poziomie.”

W mojej opinii postawienie hipotez badawczych w tego rodzaju pracy nie jest wymagane, wystarczyłoby pozostać przy pytaniach badawczych (praca ma charakter eksploracyjny). Skoro natomiast hipotezy badawcze zostały postawione, należałoby, adekwatnie do jakościowego charakteru badań, podać wyraźne kryteria ich weryfikacji (wskazać, jakie wartości badanych elementów uzasadniają przyjęcie albo odrzucenie danej hipotezy). Natomiast same obszary badawcze wyznaczone postawionymi hipotezami są opisane prawidłowo.

Rozdział pierwszy recenzowanej dysertacji został zatytułowany: „Teoretyczne ujęcie problematyki zaginięć osób”. Autorka rozpoczyna wywód od definicji „osoby zaginionej” oraz opisu poziomu poszukiwania osób zaginionych. Autorka uwzględnia najnowsze akty prawne, również te o charakterze wewnętrznym, w szczególności zarządzenia Komendanta Głównego Policji; bierze również pod uwagę raporty różnego rodzaju instytucji, na przykład Najwyższej Izby Kontroli). Następnie Autorka kompetentnie opisuje rodzaje podejmowanych czynności poszukiwawczych (czytelnie zbiera te informacje w tabeli); wywód Autorka ilustruje wzorcami wykorzystywanej dokumentacji. Dalej Autorka omawia kwestię zakończenia poszukiwań osoby zaginionej. Na koniec rozdziału przytacza aktualne statystyki na temat skali zaginięć w Polsce w latach 2004 – 2020 r. (Autorka mogłaby jedynie w tekście pierwszego akapitu na stronie 42 poprawić adekwatnie do danych z tabeli czasowy zasięg prezentowanych danych). Dokonana przez Autorkę dyskusja danych statystycznych jest bardzo staranna; tezy Autorki znajdują odpowiednie uzasadnienie.

Celnie Autorka zwraca uwagę, że:

- aktualne definicje „osoby zaginionej” i „zaginięcia” są zbyt szerokie, co może prowadzić do niepotrzebnego, kosztownego oraz czasochłonnego, podejmowania przez organy państwa czynności w celu znalezienia osób bez względu na przyczynę braku informacji o miejscu ich

pobytu; Autorka proponuje więc wprowadzenie kategorii „zaginięcia kryminalnego”; podaje kryteria kwalifikacji zdarzenia do tej kategorii,

- kwalifikacja zdarzenia do odpowiedniego poziomu poszukiwania może mieć kluczowe znaczenie dla efektywności podjętych działań ze względu na związane z danym poziomem rygory czasowe oraz zakres podejmowanych działań (Autorka zwraca uwagę na dużą skalę nieprawidłowości w zakresie przedmiotowej kwalifikacji, opisanych w raporcie Najwyższej Izby Kontroli, których głównym powodem było „nieodpowiednie wyszkolenie funkcjonariuszy w zakresie prawidłowej oceny okoliczności zaginięcia, a w konsekwencji nadanie nieadekwatnej do okoliczności kategorii osoby zaginionej” (s. 17), jak również brak aktualizacji informacji o osobie zaginionej i brak odpowiedniego rozpowszechnienia informacji o zaginięciu,

- jakość i obszerność informacji uzyskanej od osoby zawiadamiającej o zaginięciu może mieć decydujące znaczenie dla efektywności podjętych poszukiwań; myślę jednak, że poddanie osoby zawiadamiającej odpowiedzialności karnej z artykułu 233 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny niekoniecznie spowoduje zwiększenie jakości relacji zawiadamiających, ponieważ wiele podanych przez nich nieprawdziwych informacji nie ma charakteru kłamstwa (tylko są to nieprawdziwe relacje osoby szczerzej; błędy mogą być związane z wiedzą i cechami osoby zawiadamiającej lub z kontekstem całej sytuacji),

- nie ma żadnych formalnych ograniczeń czasowych odnośnie czasu złożenia zawiadomienia o zaginięciu (ale oczywiście często efektywność poszukiwań zależy od jak najszybszego zgłoszenia zaginięcia),

- w praktyce poszukiwań nieraz nawet rodzina osoby zaginionej nie są w stanie dostarczyć zdjęcia z odpowiednim wizerunkiem osoby poszukiwanej.

- zawarte w zarządzeniu nr 48 Komendanta Głównego Policji terminy na dokonanie zlecenia oznaczenia profilu DNA od osoby zaginionej lub jej osób krewnych są zbyt długie (a i tak w świetle raportu NIK są przekraczane; Autorka zauważa, że zmniejsza to szansę szybkiego ustalenia, czy kod osoby zaginionej nie został już wprowadzony do systemu),

- jedną z wad systemu poszukiwania w Polsce zaginionych obywateli innych państw jest brak przekazywania informacji o hospitalizacji w Polsce obywateli innych państw (na przykładzie Ukrainy); „ze względu na brak informacji o miejscu ich pobytu zostają oni zgłoszeni jako osoby zaginione na terenie Polski (s. 38),

- w kontekście analizowanych danych statystycznych istotnymi czynnikami są prawidłowości związane z płcią oraz wiekiem osoby zaginionej,

- większa liczba osób zaginionych w północnych oraz południowych województwach w Polsce może być związana również z większą turystyczną atrakcyjnością tych województw,

- statystyki policyjne nie obrazują rzeczywistego rozmiaru analizowanego w dysertacji zjawiska; należy między innymi uwzględnić tzw. ciemną liczbę przestępstw, czy samotny tryb życia osoby zaginionej.

Rozdział drugi recenzowanej dysertacji nosi tytuł: „Etiologia zjawiska zaginięć osób”. Autorka w bardzo rzetelny sposób opisuje zróżnicowane przyczyny zaginięć. Odrębnie traktuje: ucieczki dzieci i młodzieży, świadome zerwanie kontaktu z bliskimi przez osoby pełnoletnie, wypadki losowe, choroby psychiczne i choroby somatyczne, samobójstwa, porwania (w tym tzw. porwania dla okupu oraz tzw. porwania rodzicielskie), handel ludźmi, zabójstwa. Wykorzystuje aktualne informacje zawarte w raportach publikowanych przez instytucje rządowe oraz uzyskane w drodze dostępu do informacji publicznej od organów administracji publicznej, jak i materiały publikowane przez organizacje pozarządowe (na

przykład przez fundację ITAKA); wśród materiałów wykorzystanych przez Autorkę są również interpelacje poselskie. Swój wywód Autorka uzupełnia interesującymi i adekwatnymi do poruszanej problematyki przykładami.

Trafnie Autorka podkreśla, że:

- ustalenie przyczyny zaginięcia w dużym stopniu może ukierunkować działania poszukiwawcze,

- w danych statystycznych prowadzonych przez Policję istnieją olbrzymie dysproporcje pomiędzy liczbą zarejestrowanych ucieczek a liczbą zgłoszonych zaginięć osób małoletnich; w świetle informacji uzyskanych przez Autorkę w drodze dostępu do informacji publicznej o klasyfikacji zdarzenia często w praktyce decyduje osoba zgłaszająca (!),

- w przypadku osób zaginionych z chorobami somatycznymi lub psychicznymi ważna jest wiedza osób prowadzących poszukiwania na temat sposobu funkcjonowania osoby z określonym zaburzeniem (Autorka kompetentnie opisuje sposób funkcjonowania się osób z wybranymi zaburzeniami, z uwzględnieniem sposobu ich przemieszczania się w terenie, jak i ryzyka popełnienia samobójstwa),

- liczba porwań dla okupu w znacznej części może się zawierać w tzw. ciemnej liczbie przestępstw,

- miejsce uprowadzenia osoby często nie jest miejscem, w którym po raz ostatni widziano osobę porwaną,

- sprawcami tzw. porwań rodzicielskich są często osoby karane już za popełnienie czynu zabronionego (często groźby karalnej czy znęcania się),

- aktualnie ofiarami handlu ludźmi są osoby wykorzystywane do pracy przymusowej; są to osoby różnej płci i w różnych przedziałach wiekowych,

- w Polsce wzrasta liczba przymuszanych do pracy obywateli Ukrainy i państw azjatyckich,

- poszukiwanie ofiar handlu ludźmi jest szczególnie utrudnione ze względu na częste przenoszenie ofiar w miejsca usytuowane na obszarze całego kraju oraz poza jego granicami,

- skuteczne przeciwdziałanie zjawisku handlu ludźmi wymaga współpracy polskich organów ścigania z instytucjami innych państw, a przede wszystkim tworzenia i przyznawania odpowiednich uprawnień instytucjom międzynarodowym,

- okoliczności złożenia zawiadomienia o zaginięciu osoby mają istotne znaczenie na etapie tworzenia wersji o charakterze zdarzenia; do takich okoliczności między innymi należą: zwłoka w złożeniu przedmiotowego zawiadomienia, złożenie zawiadomienia pod naciskiem innych osób, nieścisłości w opisie okoliczności zaginięcia, tworzenie fałszywych okoliczności zaginięcia, przeprowadzenie generalnych porządków zaraz po zaginięciu.

W świetle wyводу Autorki:

- wartościowo poznawczo było by zestawienie liczby małoletnich uciekających z różnego rodzaju placówek z liczbą małoletnich przebywających w określonej kategorii placówek,

- zabrakło mi informacji, co może być powodem opisanej przez Autorkę dysproporcji pomiędzy liczbą osób, które utonęły w Polsce oraz liczbą osób, które utonęły w Europie,

- twierdzenia o przyczynach samobójstw wymienione w drugim i trzecim akapicie podpunktu 2.6 (s. 76) należałoby poprzeć odwołaniami do opublikowanych wyników badań empirycznych,

- naturalnie czasookres badań Autorki tylko w niewielkim stopniu pokrywa się z okresem restrykcji wprowadzonych w Polsce w 2020 r. w związku z epidemią; interesującą w mojej opinii jest kwestia jak na przykład izolacja w miejscu zamieszkania (połączona z nauką zdalną albo pracą zdalną) wpłynęła na liczbę zaginięć osób, czy też liczbę samobójstw (w trakcie pisania pracy dane te nie były jeszcze oczywiście dostępne dla Autorki; w mojej opinii warto by było jednak poszerzyć o te informacje przyszłą wersję książkową dysertacji),
- w świetle statystyk policyjnych skala zjawiska handlu ludźmi w Polsce jest stosunkowo niewielka, niewielka jest również liczba ofiar żywym towarem w stosunku do całkowitej liczby osób zaginionych w Polsce (s. 96) – zastanawiam się, na ile dane te nie znajdują uzasadnienia w tym, że jako ofiary handlu żywym towarem mogą być wybierane osoby, które nie mają wokół siebie osób, które zgłosiłyby ich zaginięcie,
- należałoby rozważyć szersze zastosowanie badań poligraficznych w kontekście weryfikacji informacji pozyskiwanych od osób zawiadamiających o zaginięciu osoby, szczególnie w sytuacji, gdy zachodzi podejrzenie popełnienia czynu zabronionego; Autorka opisuje ciekawy przykład wykorzystania tego rodzaju badania, którego wynik przyczynił się do uwolnienia od podejrzeń o zabójstwo syna ojca, który powiadomił Policję o zaginięciu syna (s. 98).

Rozdział trzeci został zatytułowany „Zaginięcia dzieci i młodzieży”. Autorka uzasadnia wyodrębnienie tej problematyki stosunkowo dużą liczbą zaginięć osób małoletnich, cechami psychologicznymi osób małoletnich, jak również szczególnego narażenia na niebezpieczeństwo ze strony osób dorosłych (które często postrzegają działania przestępcze wobec dzieci jako mniej ryzykowne niż wobec osób pełnoletnich). Poszukiwania zaginionych dzieci obejmują zastosowanie szczególnych narzędzi, na przykład procedury *child alert*, czy tzw. poszukiwania opiekuńczego. Autorka bardzo kompetentnie opisuje poszczególne elementy procedury *child alert* (uwzględnia również różnice w przesłankach zastosowania tej procedury w różnych krajach, a także rekomendacje Unii Europejskiej); wywód swój wzbogaca ciekawymi zdjęciami oraz przykładami z praktyki polskiej (między innymi opisuje wiele przykładów zastosowania procedury *child alert*, europejskiej oraz amerykańskiej), jak również interesującymi danymi statystycznymi (które poddaje odpowiedniej dyskusji). Zwraca uwagę na doskonalenie przedmiotowej procedury w Polsce, poszerzenia jej działania poprzez nawiązywanie współpracy z prywatnymi podmiotami, które zajmują się przesyłaniem informacji. Autorka rzetelnie opisuje również działania o charakterze profilaktycznym. Odpowiednią uwagę poświęca roli pozarządowych organizacji międzynarodowych, których pomoc poszukującym zaginione dzieci pozwala pokonać wiele przeszkód o charakterze transgranicznym.

Czwarty rozdział nosi tytuł: „Wybrane metody poszukiwania osób zaginionych”. Autorka podkreśla znacznie dla osób profesjonalnie zajmujących się poszukiwaniem osób zaginionych znajomości nowych technologii oraz wykorzystywania środków masowego przekazu (ze szczególnym uwzględnieniem różnego rodzaju aplikacji dostępnych w Internecie). Podkreśla wagę udziału w czynnościach poszukiwawczych, a także w obszarze wsparcia na osób związanych z osobami zaginionymi, organizacji pozarządowych. Ciekawe są informacje na temat profilowania osób zaginionych; „typowe dla określonej osoby, specyficzne zachowania pozwolą ustalić najbardziej prawdopodobny sposób postępowania zaginionego, a w rezultacie ukierunkować akcję ratowniczą w miejsca, w których z dużym prawdopodobieństwem może on przebywać” (s. 144). Autorka rzetelnie prezentuje progresję wiekową wizerunku osoby zaginionej. Wywód swój uzupełnia opisami ciekawych przypadków zastosowania progresji oraz interesującymi fotografiami. Następnie Autorka również kompetentnie opisuje wykorzystanie w poszukiwaniu osób zaginionych psów ratowniczych oraz psów przeznaczonych do wyszukiwania zapachu zwłok ludzkich. Kolejny podrozdział poświęcony

jest wykorzystywaniu systemów Informacji Geograficznej (GIS). W kontekście zaprezentowanych w dysertacji możliwości wykorzystania oprogramowania GIS w procesie poszukiwania osób zaginionych zastanawiają przywołane przez Autorkę wyniki badań, w świetle których „członkowie grup poszukiwawczych preferują wykorzystanie zwykłych aplikacji mapowych zamiast oprogramowania GIS” (s. 154). Autorka opisuje również wykorzystanie w celu poszukiwania ciała człowieka metody georadarowej, dzięki której możliwe jest wychwycenie anomalii badanego terenu. Zwraca uwagę na zalety tej metody takie, jak: bezinwazyjność, niskie koszty i niewielkie nakłady pracy, szybkie uzyskiwanie wyników. W przedostatniej części rozdziału czwartego Autorka opisuje urządzenia przeznaczone do poszukiwań podwodnych. Omawia: sonary, bezzałogowe pojazdy podwodne. Podaje jednak również przykład sytuacji, w której nurek znalazł ciało dziecka na obszarze sprawdzonym wcześniej bezskutecznie przy pomocy sonaru i podwodnego robota. Rozdział czwarty kończy opis wykorzystywania w poszukiwaniu żywych osób albo zwłok bezzałogowych statków powietrznych (dronów). Doceniając ich użyteczność, Autorka rzetelnie zwraca również uwagę na potencjalnie słabe strony dronów, w szczególności niemożność ich wykorzystania przy niekorzystnych warunkach atmosferycznych (na przykład przy silnym wietrze czy terenach intensywnie zabudowanych lub zarośniętych). Autorka słusznie podkreśla, że uzyskanie odpowiednich danych jest tylko pierwszym krokiem, ponieważ dane te powinny zostać właściwie opracowane. W kontekście poszukiwań osób zaginionych przy pomocy dronów przywołuje znaczenie systemu SAURAV (służącego do analizy zdjęć pozyskiwanych przez drony), który między innymi pozwala znacznie skrócić czas poszukiwań. Innym systemem opisanym przez Autorkę jest tzw. LiDAR, ułatwiający ujawnienie zakopanych zwłok.

Rozdział piąty Autorka poświęciła problematyce identyfikacji osób i zwłok o nieustalonej tożsamości. Słusznie Autorka podkreśla, że nie każda osoba znaleziona podczas poszukiwań musi być osobą, której te poszukiwania dotyczą; podobnie znalezione zwłoki nie muszą należeć do osoby poszukiwanej. Opisuje nieprawidłowości stwierdzone w raporcie NIK z 2014 r. w praktyce stwierdzania tożsamości zwłok. Zwraca uwagę na konsekwencje braku w Polsce przez kilkanaście lat regulacji prawnych, regulujących pobieranie materiału genetycznego i jego porównywanie. Opisuje procedury przekazywania materiału genetycznego osób poszukiwanych organom innych państw oraz przedstawia statystyki dopasowanych profili wskutek wzajemnych transgranicznych sprawdzeń. Następnie Autorka przedstawia przebieg postępowania w przypadku ujawnienia osoby o nieustalonej tożsamości oraz przebieg postępowania w przypadku ujawnienia zwłok o nieustalonej tożsamości. Zwraca uwagę na znaczenie odpowiedniego zabezpieczenia śladów kryminalistycznych. W yudalszej części rozdziału piątego Autorka również kompetentnie omawia najważniejsze metody identyfikacji osób o nieustalonej tożsamości. Więcej miejsca poświęca później opisaniu metod identyfikacji zwłok o nieustalonej tożsamości. Zwraca uwagę, iż w dużej mierze wybór odpowiedniej metody identyfikacji zależy od stanu zwłok. Opisy poszczególnych metod identyfikacji zwłok oceniam bardzo pozytywnie. Autorka opisuje wszystkie najważniejsze metody stosowane do tej pory, jak również metody, które są jeszcze w początkowych stadiach rozwoju (na przykład ustalanie elementów wyglądu człowieka na podstawie jego profilu genetycznego); ilustruje je interesującymi danymi statystycznymi i zdjęciami.

Kolejny rozdział dysertacji, szósty, nosi tytuł: „Procedury działania podmiotów zaangażowanych w poszukiwania osób zaginionych”. Autorka zwraca uwagę na potrzebę ścisłej współpracy ze sobą w trakcie poszukiwań osoby zaginionej wielu podmiotów. Wśród okoliczności utrudniającą taką współpracę wymienia zaistnienie zdarzenie na terenie działania innej jednostki Policji lub Państwowej Straży Pożarnej oraz brak porozumień formalnych

pomiędzy podmiotem państwowym a podmiotem prywatnym (który na przykład dysponuje zaawansowanym technicznie sprzętem). Autorka odwołuje się do informacji uzyskanych „podczas wielu konsultacji z funkcjonariuszami zrzeszonymi w grupach poszukiwawczo-ratowniczych” (s. 212); zabrakło mi szerszego opisu form konsultacji (czy Autorka wykorzystywała jakieś wystandaryzowane narzędzie) oraz cech populacji konsultowanych osób (na przykład: Ile ich było? Jakie reprezentowali specjalności?). Autorka kompetentnie opisuje zadania i działania takich służb, jak: Policja (z uwzględnieniem działania policyjnych zespołów ds. przestępstw niewykrytych), Państwowa Straż Pożarna i Ochotnicza Straż Pożarna (z uwzględnieniem sposobu tworzenia i zakresu działań Specjalistycznych Grup Poszukiwawczo-Ratowniczych, jak również prowadzącej działania poszukiwawczo-ratownicze poza granicami Polski grupy USAR Poland), Straż Graniczna, Górskie Ochotnicze Pogotowie Ratownicze i Tatrzańskie Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe, Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe, Wojska Obrony Terytorialnej, Grupę Specjalną Płetwonurków Rzeczypospolitej Polskiej, Poszukiwawcze Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe, Stowarzyszenie Cywilnych Zespołów Ratowniczych z Psami STORAT, Stowarzyszenie i Grupa Poszukiwawczo-Ratownicza „Szukamy i Ratujemy”. Autorka zwróciła uwagę na badania, w świetle wyników których wiele grup zajmujących się poszukiwaniem osób zaginionych nie gromadzi danych statystycznych odnośnie własnej działalności. Utrudnia to ocenę efektywności ich działań. W świetle cytowanego przez Autorkę innego badania, w praktyce działań poszukiwawczych istotną przeszkodą jest brak odpowiednich formalnych porozumień pomiędzy Policją a podmiotami pozapolicyjnymi. Istnieje I w tym rozdziale wywód uzupełniony jest ciekawymi danymi statystycznymi i ilustrującymi omawiane zagadnienia przykładami z praktyki.

Rozdział VII nosi tytuł „Instytucje wspierające poszukiwanie osób zaginionych”. W rozdziale tym Autorka opisuje istotną rolę, jaką w procesie poszukiwania osób zaginionych pełnią: Rzecznik Praw Obywatelskich, Najwyższa Izba Kontroli, organizacje pozarządowe oraz media. Kompetentnie podkreśla znaczenie działań wymienionych podmiotów między innymi w zakresie: kontroli działań instytucji zajmujących się bezpośrednio prowadzeniem poszukiwań osób zaginionych, opiniowania obowiązujących regulacji prawnych i proponowania określonych zmian legislacyjnych, wspieraniem osób bliskich osobom zaginionym.

Rozdział VIII został zatytułowany „Poszukiwanie osób zaginionych w wybranych krajach UE”. Autorka opisuje w nim obowiązujące regulacje prawne oraz funkcjonujące praktyki w takich krajach (nie pomija przy tym danych statystycznych), jak: Niemcy, Belgia, Włochy, Czechy i Portugalia. Zwraca uwagę na odmienności w stosunku do rozwiązań prawnych albo przyjętych w Polsce, na przykład: niemiecka policja może opublikować wizerunek osoby zaginionej bez zgody osób najbliższych, w Belgii czynności poszukiwawcze rozpoczyna się od sprawdzenia mieszkania osoby zaginionej „w celu ujawnienia śladów mogących stanowić punkt zaczepienia i podstawę budowania wersji zdarzenia” (s. 266), we Włoszech funkcjonuje odrębna instytucja Rzecznika Rządu ds. Osób Zaginionych. Trafnie Autorka dyskutuje: poziom rangi aktu prawnego, który reguluje poszukiwania osób zaginionych, tendencję do wspierania poszukiwań prowadzonych przez formacje policyjne przez pozapolicyjne grupy poszukiwawczo-ratownicze, różnice w przesłankach nadawania statusu osoby poszukiwanej, potrzebę rozróżniania różnych poziomów zaginięcia, szukanie wsparcia w działaniach poszukiwawczych wśród lokalnych społeczności. Cały rozdział opiniuję bardzo pozytywnie. Jego treść tworzy ciekawy kontekst dla zagadnień opisanych odnośnie Polski w poprzednich rozdziałach dysertacji. Wybrane kraje są odpowiednio zróżnicowane.

W podsumowaniu Autorka trafnie punktuje słabe punkty systemu poszukiwania osób zaginionych w Polsce. Zwraca uwagę w szczególności na takie sytuacje, jak: odmowy przyjęcia zawiadomienia o zaginięciu osoby lub podejmowania czynności nieadekwatnych do okoliczności zaginięcia, wątpliwości związane z prowadzeniem statystyk policyjnych w Polsce, zbyt szerokie uregulowanie podstawo do wszczęcia działań poszukiwawczych, wysoka w stosunku do innych państw liczba pochowanych zwłok o nieustalonej tożsamości, brak odpowiedniej współpracy pomiędzy formacjami policyjnymi i podmiotami niepolicyjnymi. Autorka formułuje szereg postulatów, które mają na celu poprawę jakości działań podejmowanych w Polsce w celu poszukiwania osoby zaginionej. Postulowane zmiany dotyczą zarówno samego systemu poszukiwania osób zaginionych, zmian w obowiązującym prawie, jak i stworzeniem bazy „lokalnych oraz ogólnopolskich podmiotów dysponujących specjalistycznym sprzętem i zasobami ludzkimi, które deklarują swoją gotowość w przypadku konieczności podjęcia poszukiwawczo-ratowniczych.

III

W mojej opinii Autorka w pełni zrealizowała opisane we wstępie dysertacji cele badawcze. W ramach swojego wywodu umiejętnie uzasadniała stawiane przez siebie tezy; ujawniła tzw. warsztat naukowy na bardzo wysokim poziomie. Adekwatnie do ontologicznego charakteru poszczególnych fragmentów omawianej problematyki posługiwała się w odpowiedni sposób: dyrektywami wykładni i wnioskowaniami prawniczymi, danymi archiwalnymi (dotarła do bardzo dużej liczby różnego rodzaju danych statystycznych, raportów i zaleceń rozmaitych instytucji państwowych i organizacji pozarządowych), wynikami doniesień z badań przeprowadzonych przez innych autorów (w pracy zostały uwzględnione najnowsze wyniki badań z całego świata). Autorka wykorzystwała również konsultacje eksperckie; w tym zakresie jedynie zaleciłbym, żeby w wersji książkowej Autorka umieściła pełniejszy opis przeprowadzonych wywiadów (aby w bardziej czytelny sposób pokazać, że wypowiedzi ekspertów były również przedmiotem krytycznej Jej analizy i uniknąć zarazem zarzutu użycia *argumentum ad verecundiam*).

Wielką wartością recenzowanej dysertacji jest wspomniany już na wstępie niniejszej recenzji interdyscyplinarny charakter. Autorka umiejętnie łączy opis zagadnień z zakresu prawa materialnego, proceduralnego, czy tzw. prawa policyjnego, z opisami zagadnień z zakresu psychologii, socjologii, czy wiktymologii.

Recenzowana dysertacja z pewnością zasługuje na publikację w sposób, który pozwoli na zapoznanie się z nią nie tylko naukowcom i studentom, ale również funkcjonariuszom Policji, Państwowej Straży Pożarnej i innych służb państwowych, które w ramach swoich ustawowych zadań zajmują się poszukiwaniem osób zaginionych, a także osobom działającym w ramach organizacji pozarządowych. Stanowi bogato poznawczo i aplikacyjnie kompendium wiedzy na temat poszukiwania osób zaginionych.

IV

Po lekturze recenzowanej pracy jestem w pełni przekonany, że Pani mgr Patrycja Mencil w pełni zrealizowała cele, których wykonanie jest przesłanką uznania pracy za wkład do nauki, tj. w odpowiedni sposób zebrała informacje i twórczo uporządkowała rozważaną problematykę. Mając to na uwadze, stwierdzam, że, w mojej opinii, **zostały w należyty sposób spełnione wszystkie wymogi, o których mowa w art. 13 ustawy z dn. 14 marca 2003 r. o stopniach i tytule naukowym oraz stopniach i tytule w zakresie sztuki**. Treść przedmiotowej rozprawy uzasadnia twierdzenie, że Autorka przeprowadziła badania

stanowiące oryginalne rozwiązanie problemu naukowego; wykorzystane przez Nią sposoby zebrania niezbędnych informacji i ich interpretacja, merytoryczne i formalne aspekty rozprawy, wskazują, że dysponuje obszernym zasobem ogólnej wiedzy teoretycznej z ocenianej dziedziny i opanowała umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej.

Jednocześnie składam wniosek o uznanie pracy za wyróżniającą. W mojej opinii wniosek ten znajduje uzasadnienie w jakości i zakresie badań przeprowadzonych przez Autorkę, adekwatnie do uwag poczynionych przeze mnie we wszystkich wcześniejszych częściach recenzji.

dr hab. Marek Leśniak, prof. UŚ

